

N^{ro} 287.*Karol Wincenty Saryusz***SKORKOWSKI****ZBOŻEY i STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI
BISKUP KRAKOWSKI***Całemu Duchowieństwu Świeckiemu i Zakonnemu, tudzież wszystkim Wiernym Dyecezyi Naszey pozdrowienie i błogosławieństwo pasterskie.*

Pośród nawałności grożących pochłonięciem łodzi Piotrowey w bezdnie przepaści morskiej, dopuścił Bóg, aby nadry iey Sternik porwany został z łona żyjących! Pius VIII. Papież widzialna głowa całego Chrześcijaństwa i Naywyższy Pasterz Chrystusowych owieczek umarł niestety! na dniu 30 Listopada b. r. a całe Chrześcijaństwo już trzeci raz w przeciągu lat ośmiu smutną osierocenia przywdziało żałobę.—Cóż się stanie z łodzią Piotrową? co pocnie trzoda bez Pasterza? tak się każdy odzywa, kto się ogranicza pomysłami ludzkiej rachuby. Ale kto Bóskiemu zaufał przyrzeczeniu, wznosi oczy do Nieba i od tego czeka pomocy, który rzekł; *Ja z Wami jestem aż do skończenia świata*; który Kościołowi swojemu nadał trwałość i moc, iakiey nie pokona, by naywiększa połęga srożącego się piekła.

Wielkąśmy zaiste stratę ponieśli przez zgon ś. p. Piusa: bo krótki Jego zarząd owieczarnią Chrystusową odznaczała prawdziwa mądrość, niepokonana stałość umysłu, niezmordowana gorliwość o dobro Chrześcijaństwa i ta słodycz, którą wszystkich wiernych, iako prawdziwy Ojciec pociągał i zniewalał serca. Nie jest tu miejsce opisywać, w iakim stanie pamiętny ten Pasterz objął rządy Kościoła. Duch niedowiarstwa, działający niekiedy w imieniu samychże Rządów, już był ozionał znaczną część Chrześcijaństwa. Obojętność w wiersze świętey, albo otwarta pogarda rzeczy boskich, te nieszczęsne owoce bezbożności, stały się prawie powszechnemi. Z takich początków iakież wynikły skutki? Gasto przywiązanie do cnoty i pocziwości: płynął szeroko strumień zepsucia. Sprawiedliwość ustąpiła przemocy. Nieznany dawniey iad ukryty iakieys złości targał obywatelskie i domowe związki. Niknęła między ludźmi wzajemna ufność i publiczna wiara: niknęła cecha wzajemnego ich braterstwa. Słudzy Ołtarza sponiewierani w obliczu narodów, nie mogli ani pozyskać serc biednego ludu wspieraniem Jego ubóstwa i nędzy, ani powagą swego urzędu skutecznie wpływać na iego oświecenie. Religia stała się celem nienawiści i prześladowania, niechcąc bydz narzędziem samowolności. A gdzie tylko wzgardzono i poniżono tę córkę niebios, tam się dało uczuć iarzmo ciężkiey niewoli: bo nie ma tam pewney rękoy publicznych swobód, gdzie nie ma dowodów prawdziwego i publicznego szacunku, opieki i miłości teyże religii.

W takim stanie rzeczy z żałością spoglądając Pius VIII. na iak okropne natrafił czasy, wszystkie chwile wiekiem i słabością skołatanego zdrowia poświęcił ożywieniu w Chrześcijaństwie, stygnącej Religii. Ufny w wyższej z Nieba pomocy walczył z otaczającemi go trudnościami: a wszystkie Jego urządzenia, czyny i pisma nosząc na sobie cechę dojrzałej mądrości, męstwa i słodyczy, nieraz wstrzymały potok nieszczęść, grożący Chrystusowej owieczarni.

Takiego więc Pasterza nigdy dostatecznie odżałować nie możemy. Lecz czyliż ramie Boskie jest skrócone? Bogaty w miłosierdzie i wierny w obietnicach Bóg nasz wzbudzi Kościołowi swojemu godnego następcę Piusa; a na kogo zleie władzę Namiestnictwa swego, tego obdarzy takimi przymiotami, iakich wymaga ważność tak wielkiego urzędu. Ufamy więc; ale ufności waszey niechay towarzyszą gorące modły. Módlmy się za Kościół święty, drogie dziedzictwo Jezusa Chrystusa: módlmy się za duszę w Bogu zesłego Piusa VIII. Nieodżałowany ten Chrześcijaństwa Oyciec, im rychley odbierze zasłużony wieniec niezwiędłej chwały, tem skutecznie przyczyni się za nami przed tronem Króla Królów.

Zalecamy w tym celu, aby po wszystkich Dyecezyi Kościołach tak świeckich iak i zakonnych, po odczytaniu z Ambon ninieyszego listu, przez ośm dni trzykrotnie, dzwoniono pobudzając lud wierny do gorących modłów. Chcemy nadto mieć odprawione uroczyste exekwie w Kościele naszym Katedralnym i Kollegialnym Kieleckim za duszę ś. p. Piusa: wszyscy zaś Kapłani winni będą odprawić po trzy Mszy święte. Zalecamy także aby w Kościele naszym Katedralnym i Kollegialnym Kieleckim na zaiutrz po odbytych exekwiach odprawioną została uroczysta Wotywa o szczęśliwe obranie nowego Papieża dopokąd zaś upragniony wybór Oyca S. nie nastąpi, chcemy aby Kapłani we Mszach świętych dodawali Kollektę, *Supplici Domine humilitate* etc.

Rozesłanie ninieyszego obwieszczenia po wszystkich Kościołach i odczytanie z Ambon Konsystorzowi naszemu Jeneralnemu polecany.

Dan w Krakowie d. 30. Grudnia 1830. r.

KAROL BISKUP.

X. Fran: Xaw: Piątkowski Sekretarz.

(L.S.)



UR 3042

II A 40d